

Sygnatura akt II C 501/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant st. sekr. sąd. M. U.

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł.

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej (...) spółki akcyjnej w Ł.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powódki tymczasowo wyłożonymi przez Skarb Państwa kosztami sądowymi;
3. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanej;
4. oddała wniosek interwenienta ubocznego o zasądzenie kosztów postępowania.

Sygn. akt II C 501/17

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 4 lipca 2017 roku J. S., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata, wniosła o zasądzenie od Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. kwoty 9.500 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 600 zł tytułem odszkodowania, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od obu kwot od doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej do dnia zapłaty. Wniosła również o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że 16 lipca 2014 roku powódka idąc chodnikiem przy ulicy (...) w Ł. potknęła się o nierówność (dziury) i przewróciła. W wyniku wypadku doznała urazu głowy – rany tłuczonej, złamania bliższego końca kości promieniowej prawej bez przemieszczenia oraz stłuczenia lewego stawu łokciowego. Powódka musiała poddać się leczeniu i rehabilitacji. Skutki przebytych urazów uniemożliwiają jej prowadzenie normalnego trybu życia jak przed wypadkiem. Podmiotem odpowiedzialnym za teren, na którym doszło do wypadku jest pozwana spółdzielnia. Po zgłoszeniu szkody, ubezpieczyciel pozwanej odmówił wypłaty odszkodowania.

(pozew k. 2-3, pełnomocnictwo k. 4)

W odpowiedzi na pozew z dnia 1 sierpnia 2017 roku pozwana, reprezentowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie w całości. Wniosła o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniosła, że powódka nie szła chodnikiem przy ul. (...) w Ł., lecz przechodziła przez miejsce parkingowe, a zatem miejsce nie przeznaczone dla ruchu pieszego. Wobec tego w ocenie pozwanej wina za zdarzenie z dnia 16 lipca 2014 roku i jego skutki obciążają wyłącznie powódkę, która winna zdawać sobie sprawę z konsekwencji swojego zachowania.

(odpowiedź na pozew k. 26-28, pełnomocnictwo k. 29, odpis KRS k. 30-34)

W piśmie z dnia 8 grudnia 2017 roku swój udział w sprawie zgłosił interwenient uboczny po stronie pozwanej – (...) spółka akcyjna w Ł., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego. Wnosił o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz interwenienta kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Interwenient wyjaśnił, że zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia m.in. w zakresie odpowiedzialności cywilnej na okres od 1 lipca 2014 roku do 30 czerwca 2015 roku. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wydał decyzję o odmowie wypłaty odszkodowania na rzecz powódki. Wskazał, że do zdarzenia doszło na terenie miejsc postojowych dla samochodów, a nie na ciągu pieszo-komunikacyjnym. Powódka poruszając się w tym miejscu nie zachowała zasad ostrożności. Zdaniem interwenienta z tych przyczyn do wypadku doszło z wyłącznej winy poszkodowanej, a co najmniej przy jej znacznym przyczynieniu się do powstania szkody. Interwenient kwestionował też żądanie pozwu co do wysokości, podnosząc, że jest wygórowane.

(interwencja uboczna k. 44-45, pełnomocnictwo k. 49, odpis KRS k. 50-53)

W piśmie z dnia 29 listopada 2018 roku powódka rozszerzyła powództwo, w którym po rozszerzeniu żądała zasądzenia od pozwanej kwot:

- 27.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 9500 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty i od kwoty 17.500 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa do dnia zapłaty,
- 3250 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 600 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty i od kwoty 2650 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa do dnia zapłaty.

Powódka wyjaśniła, że na dochodzoną tytułem odszkodowania kwotę składa się: 610 zł tytułem kosztu zakupu leków, 2640 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich.

(pismo k. 76-77)

Pozwany i interwenient uboczny wnosili o oddalenie powództwa także po rozszerzeniu.

(protokół rozprawy k. 82)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 lipca 2014 roku przy ulicy (...) w Ł. J. S. na terenie działki oznaczonej numerem ewidencyjnym (...) zahaczyła nogą, zrobiła kilka kroków, chcąc uniknąć upadku, jednak utraciła równowagę i upadła w miejscu gdzie znajdował się wyłożony płytami chodnikowymi plac, na którym zwykle parkowały samochody, ale także poruszali się tamtędy piesi.

W miejscu, gdzie powódka upadła znajdował się ubytek w nawierzchni chodnika. Ta nierówność nie była przyczyną potknięcia się powódki. W tym miejscu nie było oznaczenia, że jest przeznaczone na parking ani oznaczenia o niebezpieczeństwie na drodze.

W 2016 roku przeprowadzono remont w tym miejscu i nawierzchnia, gdzie uprzednio znajdowała się nierówność chodnika, została naprawiona.

(zeznania świadka W. S. k. 57-58, zeznania świadka K. K. (1) k. 58, dokumentacja fotograficzna k. 22-23, wydruk mapy k. 35, zeznania powódki k. 81-82)

Działka gruntu o numerze ewidencyjnym (...), na której doszło do zdarzenia pozostaje w użytkowaniu wieczystym Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł..

(okoliczność bezsporna)

Bezpośrednio po wypadku powódka została przewieziona karetką pogotowia ratunkowego do szpitala im. K. w Ł., gdzie po wykonaniu badań ze zdjęciami RTG stwierdzono uraz głowy z raną tłuczoną, złamanie bliższego końca prawej kości promieniowej bez przemieszczenia, stłuczenie lewego stawu łokciowego, otarcia naskórka. Zastosowano leczenie zachowawcze. Ranę głowy zabezpieczono stripierami. Po założeniu unieruchomienia w postaci szyny gipsowej ramienno – dłoniowej i podwieszeniu prawej kończyny górnej na chuście trójkątnej, powódkę skierowano do kontroli za dwa tygodnie i do dalszego leczenia w poradni ortopedyczno – urazowej.

W dniu 4 sierpnia 2014 roku wykonano zdjęcia RTG obu stawów łokciowych. Stwierdzono złamanie końca bliższego obu kości promieniowych i odłamanie fragmentu końca dalszego lewej kości ramiennej.

Powódka zgłosiła się do poradni ortopedyczno – urazowej w dniu 19 sierpnia 2014 roku. Lekarz ortopeda po zdjęciu gipsu i po ocenie zdjęć RTG skierował powódkę na rehabilitację. Kolejną wizytę w poradni odbyła w dniu 14 października 2014 roku. Zgłosiła bóle prawego kolana od trzech miesięcy. Rozpoznano prawostronną gonartrozę. W czasie kolejnych wizyt wykonywano iniekcje leku ost z diprofosem i lignokainą do jamy prawego stawu kolanowego i w okolicę przyczepów mięśniowych. Powódka w dniu 6 lutego 2015 roku zgłosiła ból okolicy lędźwiowej od kilku miesięcy. Zlecono leki przeciwbólowe i rehabilitację. W dniu 15 kwietnia 2015 roku zgłosiła ból prawego biodra i kolana. Chirurg ortopeda stwierdził nieznaczny obrzęk tego stawu, bolesne przyparcie rzepek i trzeszczenia; zachowany pełen zakres ruchomości i stabilność stawu. Wykonał dostawową iniekcję diprofosu z lignokainą. W dniu 15 maja 2015 roku odnotowano poprawę, zalecono lek structum. Powódka zgłosiła dalszą poprawę w dniu 15 czerwca 2015 roku. W czasie wizyty w dniu 4 sierpnia 2015 roku powódka podała ból okolicy lędźwiowo-krzyżowej od kilku tygodni, bez urazu. Chirurg ortopeda stwierdził miejscową bolesność uciskową i skierował ją na badanie RM kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego. Wykonano je w dniu 7 lutego 2016 roku i opisano dyskretne lewoboczne wygięcie, zmiany zwyrodnieniowo-wytwórcze na krawędziach trzonów, nierówności blaszek granicznych, obniżenie przestrzeni międzytrzonowej L4/L5, wypukliny krążków międzykręgowych na poziomie (...), osteofity na tylnych krawędziach trzonów L4-5 i w stawach międzykręgowych, wypuklinę krążka na poziomie L5/S1. Podczas kolejnej wizyty powódka zgłosiła okresowe bóle lewej stopy trwające od kilkunastu lat. Po wykonaniu zdjęć RTG chirurg ortopeda stwierdził dużą wyrośl kostną po stronie grzbietowej stawu skokowo-łódkowatego z destrukcją kości łódkowatej.

W dniach 20 sierpnia – 16 września 2015 roku powódka przebywała w Centrum Rehabilitacyjnym. Przyjęto ją z powodu pogorszenia czynnej ruchomości prawego stawu łokciowego, obrzęku i niestabilności lewego stawu skokowego. Powódka zgłaszała również dolegliwości bólowe odcinka lędźwiowego kręgosłupa i stawów kolanowych. Postawiono rozpoznanie: wygojone złamanie obu stawów łokciowych, po prawej stronie powikłane przykurczem zgięciowym, przebyte złamanie dystalnych kości promieniowych, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, zespół bólowy kręgosłupa lędźwiowego w przebiegu dyskopatii, zastarzałe złamanie kości łódkowatej stopy prawej. W wyniku leczenia usprawniającego uzyskano znaczne zmniejszenie obrzęku lewego stawu skokowego, znaczne zmniejszenie dolegliwości bólowych odcinka lędźwiowego kręgosłupa i stawów kolanowych, zmniejszenie napięcia mięśni grzbietu, poprawę sprawności chodu i ogólnej. Nie uzyskano zmniejszenia przykurczu prawego stawu łokciowego. Powódkę wypisano do domu z zaleceniami unikania przeciążeń statycznych i dynamicznych, systematycznego kontynuowania ćwiczeń wyuczonych w oddziale i prawidłowego przestrzegania wzorców ruchowych.

(kserokopia dokumentacji medycznej k. 8-15v, k. 17-21)

Po wypadku powódce pomagali w codziennych czynnościach mąż i dzieci. Z powodu wypadku powódka musiała zrezygnować z wyjazdu do sanatorium. Obecnie powódka odczuwa bóle w obrębie łokcia przy zmianach pogody, po wysiłku. Stosuje wówczas tabletki przeciwbólowe. Powódka ma trudności z dźwiganiem.

(zeznania powódki k. 81-81)

W wyniku wypadku z dnia 16 lipca 2014 roku w zakresie narządów ruchu powódka doznała złamania fragmentów głów obu kości promieniowych i złamania niewielkiego fragmentu dalszej nasady lewej kości ramiennej. Ponadto występują u niej zmiany zwyrodnieniowe i zniekształcające kręgosłupa lędźwiowego o charakterze wielopoziomowej dyskopatii, zmiany zwyrodnieniowe obu stawów kolanowych, stan po przebyтым dawno złamaniu kości łódkowatej prawej stopy. Po zastosowanym leczeniu zachowawczym i postępowaniu usprawniającym obecnie utrzymują się ograniczenia ruchu prostowania w obu stawach łokciowych, pozostaje zespół bólowy i poczucie pogorszenia sprawności.

Uszczerbek na zdrowiu powódki w aspekcie ortopedycznym na skutek obrażeń doznanych w czasie zdarzenia z dnia 16 lipca 2014 roku jest stały i wynosi 10% (po 5% za każdy staw łokciowy).

Zakres cierpień fizycznych powódki w związku z doznanymi w wypadku obrażeniami narządów ruchu był umiarkowany. Jest to związane z doznawanym bólem obu stawów łokciowych, pozostawianiem prawej kończyny górnej w ciężkim i niewygodnym unieruchomieniu gipsowym przez prawie cztery tygodnie, ograniczeniami w sprawności. Dolegliwości bólowe wymagające systematycznego stosowania leków trwały przez okres pierwszych sześciu miesięcy od upadku. W okresie systematycznego przyjmowania leków przeciwbólowych w większych ilościach w ciągu pierwszych trzech miesięcy ich koszt wynosił ok. 40 zł miesięcznie. Później ich koszt wynosił mniej niż 10 zł miesięcznie i trwa nadal.

U powódki ze względu na doznane obrażenia narządów ruchu występowała potrzeba częściowej pomocy osób trzecich przez okres pierwszego miesiąca po zdarzeniu przez 4 godziny dziennie. Obejmowało to okres największych dolegliwości bólowych ze strony obu stawów łokciowych i czas pozostawiania prawej kończyny górnej w unieruchomieniu. Dotyczyło to początkowo wyręczania lub pomocy w niektórych czynnościach higienicznych, związanych z ubieraniem się, praktycznie we wszystkich czynnościach związanych z koniecznością użycia tylko prawej lub jednocześnie obu kończyn górnych. Przez kolejne dwa miesiące występowała u powódki potrzeba okresowej pomocy osób trzecich przez 2 godziny dziennie. Było to związane z brakiem dostatecznej sprawności obu kończyn górnych po okresie unieruchomienia prawej i gojenia złamań. Dotyczyło to wyręczania lub pomocy w niektórych czynnościach związanych z koniecznością forsowniejszego użycia tylko prawej lub jednocześnie obu kończyn górnych, przenoszenia cięższych przedmiotów.

U powódki po zdarzeniu z dnia 16 lipca 2014 roku były wskazania do stosowania leczenia usprawniającego w poradni rehabilitacyjnej. Świadczenia w tego rodzaju przypadkach dostępne są w wystarczającym zakresie na zasadach refundacji przez NFZ.

Rokowania na przyszłość powódki są dobre. Powódka odzyskała dość dobry zakres ruchomości obu stawów łokciowych. Ze względu na przezstawowy charakter złamań nie można wykluczyć powstania w przyszłości zmian zwyrodnieniowych w stawach.

(opinia biegłego ortopedy k. 65-68)

Po zgłoszeniu szkody przez powódkę, (...) spółka akcyjna w Ł., u którego pozwana posiadała ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej, odmówił przyjęcia odpowiedzialności za szkodę.

(kserokopia decyzji k. 7-7v)

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie powołanych wyżej w opisie stanu faktycznego dowodów.

Skutki w zakresie obrażeń oraz uszczerbku na zdrowiu powódki, Sąd ustalił na podstawie przeprowadzonej opinii biegłego ortopedy. Opinia tego biegłego nie była kwestionowana przez strony, nie budzi również wątpliwości Sądu. Jest rzetelna, sporządzona zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy, zawiera pełne i fachowe ustosunkowanie się do postawionych tez. Zawiera ona wskazanie materiału dowodowego, z którym zapoznał się biegły i który uwzględnił przy sporządzaniu opinii, opis wywiadu lekarskiego, który przeprowadził z powódką i badań lekarskich. Biorąc pod uwagę jej podstawy teoretyczne, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków Sąd uznał sporządzoną opinię za w pełni miarodajną i wyczerpującą. Z kolei zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do oceny zasadności roszczeń dochodzonych w niniejszej sprawie przez powódkę.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje.

Powództwo podlega oddaleniu w całości.

Podstawą odpowiedzialności pozwanej spółdzielni jest art. 415 kc w zw. z art. w zw. z art. 444 § 1 i 2 w zw. z art. 445 § 1 kc. Dla przyjęcia odpowiedzialności tej pozwanej za skutki zdarzenia niezbędne jest spełnienie łącznie 3 przesłanek, tj. winy, zaistnienia szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zawinionym działaniem. Zauważyć w tym miejscu należy, że czyn niedozwolony oznacza kategorię prawną obejmującą swym zakresem przedmiotowym zachowania (działania i zaniechania) polegające na naruszeniu pewnych ogólnych tj. spoczywającym na każdym i względem każdego, reguł ostrożności, dbałości o interesy, życie, zdrowie innych podmiotów słowem należytego zajmowania się innymi dobrami prawnymi.

W myśl przepisu art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych /t.j. Dz.U. z 2018r., poz. 2068/, w przypadku drogi wewnętrznej (drogi niezaliczonej do żadnej kategorii dróg publicznych) budowa, przebudowa, remont, utrzymanie, ochrona i oznakowanie oraz zarządzanie nimi należy do zarządcy terenu, na którym jest zlokalizowana droga, a w przypadku jego braku - do właściciela tego terenu. Obowiązki te dotyczą również chodnika, będącego częścią drogi przeznaczonej do ruchu pieszych (art. 4 pkt.6 cytowanej ustawy).

Przepis art. 233 kc określa granice i treść prawa użytkowania wieczystego. Przepis ten jest wzorowany na art. 140 kc dotyczącym własności. Różnica między tymi przepisami polega na tym, że granice prawa użytkowania wieczystego są wyznaczone nie tylko przez ustawy i zasady współżycia społecznego, ale również przez umowę o oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste. Poza tym w art. 233 kc pominięto w stosunku do art. 140 kc społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa jako wyznacznik korzystania z terenu przez użytkownika wieczystego.

Ze względu na zasadnicze podobieństwo między prawem użytkowania wieczystego i prawem własności do tego pierwszego prawa stosuje się w drodze analogii przepisy dotyczące treści i wykonywania prawa własności. Uprawnienie do wyłącznego korzystania z gruntu przez użytkownika wieczystego gruntu jest skuteczne wobec innych osób, w tym właściciela gruntu. /por. K.Pietrzykowski w: Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1-449¹⁰. Tom I, opubl. Legalis/

Przepis art. 4 pkt 20 powołanej ustawy o drogach publicznych zawiera definicję „utrzymania drogi”. Pod pojęciem tym rozumie się wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także odśnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej. Nakaz utrzymania dróg wewnętrznych pozostających w jej użytkowaniu w należyтым stanie rodzi po stronie pozwanej obowiązek zabezpieczenia dróg w taki sposób, aby nie stanowiły one zagrożenia dla osób korzystających z nich.

W rozpoznawanej sprawie uprawnienie do korzystania z działki (...) przysługiwało pozwanej spółdzielni jako użytkownikowi wieczystemu. Stosując odpowiednio przepisy związane z wykonywaniem prawa własności – w tym

regulujący obowiązki właściciela powołany art. 8 ust. 2 ustawy o drogach publicznych, ustalono, że na pozwanej ciążył obowiązek utrzymania nawierzchni drogi (chodnika) w należyтым stanie.

Ustalenie to jednak nie pozwala samo przez się na przyjęcie, iż pomiędzy powstałą szkodą a ewentualną winą spółdzielni zachodzi w okolicznościach sprawy adekwatny związek przyczynowy, o którym traktuje przepis art. 361 k.c. Powódka nie udowodniła bowiem z jakiej przyczyny nastąpił wypadek, w tym nie wykazała, aby to istniejąca nierówność na chodniku była przyczyną jej potknięcia się i utracenia równowagi. Powódka wyraźnie wskazała, że wyrwa widoczna na załączonych do pozwu fotografiach nie była przyczyną tego, że powódka się potknęła i przewróciła. Zdjęcia te wykonywał mąż powódki, który jednak nie był świadkiem samego upadku powódki, ale zastał ją w określonym miejscu po upadku. Sama powódka wyjaśniła natomiast, że po tym jak się potknęła, zrobiła kilka kroków, po czym dopiero upadła obok nierówności w miejscu oznaczonym przez jej męża znakiem (...) na fotografii k. 22 i mapie k. 35. Powódka zeznała, iż nie wie jak to się stało, że się przewróciła, o coś zahaczyła i starała się nie upaść. Powódka nie wiedziała jak wyglądał chodnik w miejscu, w którym „o coś zahaczyła”. Powódka „kółkiem” oznaczyła miejsce w którym się potknęła na k. 22 i k. 35, przy czym na karcie 22 obszar oznaczony przez powódkę nie jest w pełni przedstawiony na fotografii. Zeznała, że nie wie dlaczego się przewróciła.

Później domniemywała, że zahaczyła o jakiś chodnik, kafel. Następnie podała, że na obszarze, gdzie się przewróciła także chodnik był nierówny, „kafel zachodził na kafel”. Według powódki cały chodnik na zdjęciu z kart 22 jest nierówny.

W ocenie Sądu na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie sposób ustalić czy i ewentualnie, jaka okoliczność spowodowała wypadek powódki. Z fotografii k. 22 akt sprawy nie wynika, jak podała powódka, że cały chodnik był nierówny, a zwłaszcza, aby „kafel zachodził na kafel”. Zdjęcie przedstawia jedną dużą nierówność (wyrwę) i kilka mniejszych ubytków. Nie wynika z niego jednak, aby chodnik w miejscu, gdzie potknęła się powódka był posiadał ubytki i inne nierówności. Sama powódka nie potrafiła określić przyczyny swojego upadku, zaś odpowiedzialność pozwanej wywodziła tylko z faktu, że wypadek zaistniał na terenie zarządzanym przez spółdzielnię. Istnienie określonych nierówności zobrazowanych na fotografiach, nie oznacza jeszcze, że za wszelkie wypadki na tym terenie odpowiedzialność ponosić ma podmiot odpowiedzialny za utrzymanie drogi.

Nie udowodniono zatem jaka była przyczyna przewrócenia się powódki, a w konsekwencji, że określone zaniedbanie w zakresie utrzymania drogi było przyczyną wypadku.

Przepis art. 6 kc ustanawia podstawową regułę dowodową, oznaczającą, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zasada ta znajduje potwierdzenie w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, według którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 kpc zdanie pierwsze).

Uwzględniając powyższe, nawet gdyby uznać, że spółdzielnia nie zapewniła należytego stanu nawierzchni drogi, to powódka nie wykazała, aby między tą okolicznością a jej wypadkiem istniał związek przyczynowy. Mąż powódki nie widział zdarzenia i nie mógł wypowiedzieć się co do przyczyn wypadku powódki. Nie pamiętał też czy powódka po wypadku opowiadała mu w jaki sposób doszło do zdarzenia.

Bierność strony w zakresie obowiązku dowodzenia swych twierdzeń nie zobowiązuje Sądu – poza wyjątkowymi przypadkami – do prowadzenia dowodu z urzędu. Jak wskazuje się w judykaturze Sądu Najwyższego nie jest rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.12.1996 w sprawie sygn. akt: I CKU 45/96, OSNC 1997 r., Nr 6-7, poz. 76). Jeśli zatem strona nie przedstawia dowodów, to uznać należy, że dany fakt nie został wykazany (udowodniony).

Całkowicie należy podzielić stanowisko K. K. (3) w monografii "Dowodzenie w procesie cywilnym", Komentarz do przepisów Kodeksu Postępowania Cywilnego uwzględniający nowelizację z 2000 roku (Wydawnictwo Zrzeszenia

(...), karta 32), gdzie stwierdził, iż sąd nie ma obowiązku uzupełniania materiału dowodowego, ani nawet wyjaśniania czegokolwiek z urzędu i zarządzania w tym celu dochodzeń. Po wyczerpaniu przez strony wniosków dowodowych sąd nie musi już oceniać czy sprawa została dostatecznie wyjaśniona do ostatecznego rozstrzygnięcia. W procesie kontradiktoryjnym sąd nie zbiera już samodzielnie materiału dowodowego, ani nie nakazuje z urzędu uzupełniania lub powtarzania postępowania dowodowego.

Rygoryzm tego obowiązku jest wzmocniony zwłaszcza tam, gdzie strona jest reprezentowana przez fachowego pełnomocnika. Przepis art. 232 zdanie drugie kpc stwarza sądowi jedynie możliwość dopuszczenia dowodu niewskazanego przez stronę, który należy traktować jako wyjątek od zasady wskazanej w zdaniu pierwszym przepisu, dopuszczalny jedynie w zupełnie szczególnych wypadkach. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 marca 1998 roku, II CKN 656/97 (OSNC 1998, zeszyt 12, poz.208), w którym wypowiedział się, iż przewidziane w art. 232 kpc uprawnienie sądu dopuszczenia dowodu z urzędu niewskazanego przez strony ma charakter wyjątkowy.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, iż powódka reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika nie udowodniła okoliczności istotnej dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanej. Dlatego powództwo nie mogło być uwzględnione.

Powódka przegrała proces w całości. W rezultacie, przy zastosowaniu art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie, koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, powódka winna uiścić na rzecz pozwanej spółdzielni kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w wysokości 3600 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Sąd jednak, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy, odstąpił od tej zasady i o kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 102 kpc. Zgodnie z jego brzmieniem w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Ze względu na okoliczności sprawy i sytuację życiową powódki Sąd postanowił nie obciążać jej kosztami postępowania na rzecz pozwanej, oraz na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie obciążać powódki obowiązkiem uiszczenia tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych. Wytaczając powództwo, powódka mogła pozostawać w przekonaniu o słuszności swoich żądań. Nadto powódka uległa wypadkowi, który niewątpliwie generował po jej stronie cierpienia związane z procesem leczenia i rehabilitacji, a także konieczność ponoszenia kosztów tego leczenia, co już stanowiło znaczną dotkliwość dla powódki.

W ocenie Sądu brak podstaw do zasądzenia kosztów interwencji na rzecz (...) SA. W orzecznictwie przyjmuje się, że art. 107 k.p.c. stanowi możliwość przyznania zwrotu interwenientowi ubocznemu poniesionych przez niego kosztów, lecz nie obliuguje do przyznania ich w każdym przypadku pozytywnego wyniku procesu strony, do której interwenient przystąpił. Przyznanie ich zależy od oceny, czy wstąpienie interwenienta ubocznego do procesu połączone było z potrzebą rzeczywistą obrony jego interesów i czy podjęte przez niego czynności procesowe zmierzały do tej właśnie obrony (postanowienie SA w Białymstoku z 8.01.1998 r., I ACz 7/98, "Orzecznictwo Sądów Apelacji B." 1998, nr 1, poz. 10). Sąd może przyznać koszty interwencji od przeciwnika zobowiązanego do zwrotu kosztów na rzecz interwenienta ubocznego, jeżeli przyczynił się on do rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy (postanowienie SN z 23.02.2012 r., V CZ 141/11, LEX nr 1215162). W niniejszym postępowaniu po stronie pozwanej znajdowała się spółdzielnia mieszkaniowa reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Interwenient uboczny w niniejszej sprawie nie przyczynił się w zasadniczym stopniu do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy. Pełnomocnik interwenienta ubocznego w piśmie procesowym, podnosił te same zarzuty co zgłoszone przez pozwanego w odpowiedzi na pozew, a zatem stanowisko, jakie prezentował interwenient uboczny było de facto powieleniem stanowiska pozwanego. W związku z tym wniosek interwenienta o zasądzenie kosztów podlegał oddaleniu.